



The Holy See

Podróż Apostolska Ojca Świętego Franciszka

do Gruzji i Azerbejdżanu

(30 września - 2 października 2016) **ANIOŁ PAŃSKI** Centrum Salezjańskie - Baku

Niedziela, 2 października 2016 roku **[Multimedia]**

Drodzy Bracia i Siostry!

W tej celebracji eucharystycznej składałem Bogu dzięki wraz z wami, ale także za was: tutaj wiara po latach prześladowań uczyniła cuda. Chciałbym przypomnieć wielu odważnych chrześcijan, którzy ufali Bogu i byli wierni w czasach niedoli. Podobnie, jak to uczynił święty Jan Paweł II, do was wszystkich kieruję słowa apostoła Piotra: „Wam (...), którzy wierzycie, cześć!” (1 P 2,7; *Homilia*, Baku 23 maja 2002: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 7-8/2002, s. 16).

Nasze myśli zwracają się teraz ku Maryi Pannie, czczonej w tym kraju nie tylko przez chrześcijan. Do Niej zwracamy się słowami, którymi Anioł Gabriel przyniósł jej radosną nowinę o zbawieniu, przygotowanym przez Boga dla ludzkości.

W świetle, które jaśnieje z matczynej twarzy Maryi, kieruję serdeczne pozdrowienie do was, drodzy wierni Azerbejdżanu, zachęcając każdego z was, do radosnego świadectwa wiary, nadziei i miłości, zjednoczeni między sobą i ze waszymi pasterzami. Pozdrawiam i dziękuję w szczególności Rodzinie Salezjańskiej, która tak troskliwie opiekuje się wami oraz krzewi różne dobre dzieła a także Siostry Misjonarki Miłosierdzia: kontynuujcie z entuzjazmem wasze dzieło w służbie wszystkim!

Powierzamy te życzenia wstawiennictwu Najświętszej Bożej Matce i przyzywajmy Jej opieki dla waszych rodzin, chorych i osób starszych, dla tych, którzy cierpią na ciele i na duchu.

[Anioł Pański]

[Błogosławieństwo]

Ktoś może pomyśleć, że papież traci tak wiele czasu: przebywa tak wiele kilometrów w podróży, by odwiedzić małą wspólnotę 700 osób w dwumi-lionowym kraju... A przecież jest to niejednorodna wspólnota, ponieważ wśród was mówi się językiem azerskim, włoskim, hiszpańskim... wieloma językami... Jest to wspólnota na peryferii. Lecz Papież, w tym, naśladuje Ducha Świętego: także On zstąpił z nieba na małą wspólnotę na peryferii zamkniętą w Wieczerniku. I tej zalęknionej wspólnocie, która czuła się biedna i może prześladowana, albo zapomniana, dał odwagę, moc, otwartość, by pójść naprzód i głosić Imię Jezusa! I drzwi tej Wspólnoty Jerozolimskiej, które były zamknięte z obawy lub wstydu, otwierają się na oścież i wychodzi moc Ducha Świętego. Papież traci czas, jak go stracił Duch Święty w tamtym czasie!

Tylko dwie rzeczy są konieczne: w tamtej wspólnocie znajdowała się Maryja – nie zapomnijmy o Matce!; i w tamtej wspólnocie była miłość, miłość braterska, którą Duch Święty ponownie ich napełnił. Odwagi! *Go ahead!* Bez lęku, naprzód!